

Henryk Melcer-Szczawiński.

Nader poczesne miejsce między naszymi pianistami zdobył sobie mimo przeciwności losu Henryk Melcer-Szczawiński, znany powszechnie kompozytor i znakomity kierownik warszawskiej Filharmonii. Zna go dobrze i Galicya, nie tylko z jego artystycznych występów, ale i z umiejętnego kierownictwa szkoły muzycznej we Lwowie.

Urodzony w Kaliszu w r. 1869 po ukończeniu szkół średnich w rodzinnym mieście, osiadł w Warszawie, gdzie zapisał się na wydział matematyczny, uczęszczając również do tamtejszego konserwatorium, które ukończył w r. 1891. Odbawszy podróż artystyczną po Rosji, udał się do Wiednia, gdzie dalej kształcił się pod kierunkiem znakomitego Leszetyckiego. Występy Melcera na koncertach w Paryżu, Berlinie, Wiedniu, Lipsku, Dreźnie i Petersburgu, zjednały mu światowy rozgłos, niemniejsem powodzeniem cieszył się w Królestwie i Galicyi. Karyerę pedagogiczną rozpoczął w Helsingforsie, gdzie w konserwatorium prowadził najwyższą klasę fortepianową. Stąd przeniósł się do Lwowa a następnie do Wiednia, do obecnej zaś chwili piastował stanowisko dyrektora Filharmonii warszawskiej.

Pomimo młodego stosunkowego wieku, ma Melcer za sobą bardzo piękną i długą przeszłość artystyczną i kompozytorską. Już pierwszymi swymi występami na widowni artystycznej wykazał wielki talent wirtuozowski i kompozytorski. W r. 1895 na konkursie imienia Rubinsteina w Berlinie zdobył pierwszą nagrodę za trio i pierwszy koncert fortepianowy e-moll, a w trzy lata później palmę pierwszeństwa na konkursie Paderewskiego w Lipsku za drugi koncert



Henryk Melcer-Szczawiński.

fortepianowy e-moll. Odtąd tworzy Melcer wiele, a w dorobku jego twórczym widnieje dzieło, jakim niewielu muzyków poszczycić się może, opera „Marya“, wystawiona poraz pierwszy w Warszawie w r. 1894. Utwór ten młodego kompozytora, owoc długoletnich studiów i prawdziwego talentu, doznał też rzetelnego powodzenia i zachęcił go do dalszej pracy w tym kierunku. Obecnie pracuje Melcer nad nową operą do słów St. Wyspiańskiego p. t. „Protesilaos i Laodamia“.

Prócz tych wielkich prac może się artysta poszczycić kilkunastu utworami symfonicznymi i wielką ilością kompozycji fortepianowych, które zjednały mu zasłużoną sławę, niemniejszą wcale od opinii znakomitego muzyka-pedagoga, jaką się cieszy w szerokich warstwach społeczeństwa, zajmującego się sztuką interesującego się jej postępem i rozwojem. Ostatnią kompozycją Melcera jest „Sonata“ na skrzypce i fortepian, którą zachwycaliśmy się na koncercie kompozytorskim, jaki niedawno odbył się w sali starego teatru w Krakowie. W koncercie tym prócz znakomitego artysty wzięła udział p. Lange-Wysocka i znany skrzypek lwowski p. Wacław Kochański.

Pan Melcer odegrał kilka utworów fortepianowych, w tem przepyszne transkrypcje pieśni moniuszkowskich oraz z p. Kochańskim sonatę, która powinna wejść na stały repertuar skrzypków. Gorące przyjęcie, jakiego p. Melcer doznał w naszym mieście, będzie może zachętą do pamiętania o Krakowie, który warszawskiego gościa przyjmuje zawsze z radością i uznaniem.

Rozwiązanie zagadek z Nr. 11.

Logogryf: Co figiel, to grosz.

Zagadka: Kara, arak.

Szarada: Korale.

Logogryf: Jan Sobieski.

Szarada: Fujara.

Krzyż magiczny: Wrocław, wichura, obłudny.

Zadanie rachunkowe:

13	15	14	4
12	6	7	9
8	10	11	5
13	3	2	16

Łamigłówna: Co nagle, to po dyable.

Zagadka: Zart, zur.

Dobre rozwiązania nadeszły Pp: O. Górkowa Chyrów, K. Klisiecki Lwów, S. Radomski Kraków, Z. Wilezyński Warszawa, R. Stański Kraków, A. Bienenstock Warszawa, K. Kochański Lublin, W. Lipski Kraków, K. Potocki Piotrków, L. Immerglick Czerniowce, S. Bodziński Stanisławów, W. Cieśliński Tarnów, J. Olchowski Kraków, S. Lechowski Warszawa, Z. Grochowski Toruń, M. Klappholz Kraków, A. Altmann Kraków, H. Berkowicz Kraków, A. Polonczykowa Żywiec, R. Guzik Sosnowiec, J. Augustynowicz Żywiec, S. Danziger Osiny, H. Krupecki Warszawa, K. Fuchs Czeremchów, F. Niepokój Krosno, A. Biliński Tarnopol, W. Wiśniewski Tarnów, M. Bergstein Rzeszów, I. Czaczkes Lwów, J. Nowacki Krosno, A. Nowakowski Warszawa, J. K. Januszowski Podgórze, A. Szczepański Zduńska wola, W. Laskowski Warszawa, S. Daniel Sosnowiec, Z. de Boulange Gawłówek, H. Harasówka Krowica, L. Witakowa Mościska, H. Chodkiewicz Warszawa.

Nagrodę przez losowanie otrzymał **Z. Grochowski, Toruń**. Upraszamy o nadesłanie 35 h na konto poleconej przesyłki.

Z półek księgarskich.

Zgrzyty. Napisali Wacław Teodorkowski i Władysław Herz. Główny skład w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie, druk A. Rippera w Krakowie.

Zbiorek poezji, napisanych białym wierszem w duchu modernistycznym, wydany nader starannie i opatrzony na karcie tytułowej i okładce ilustracjami allegorycznymi. Jeden z autorów p. Herz, znany jest jako kompozytor kilkunastu udanych utworów muzycznych na fortepian i orkiestrę.

Referat p. W. Długosza, **O budowie szkół ludowych** (Sprawozdanie sejmowej komisji szkolnej) wydany jako bezpłatny dodatek do „Gazety powszechnej“ porusza kwestye nader ważne dla rozwoju oświaty w naszym kraju, zasługuje też na jak najszersze spopularyzowanie.

Staraniem wydawnictwa groszowego im. Tadeusza Kościuszki opuścił prasę drukarską zbiorek poezji chłopca z nad

Wisły. Ferdynanda Kurasia p. t. **Z pod chłopskiej strzechy.** Kraków, nakład księgarni K. Wojnara. Cena 50 groszy. W przedmowie kreśli wydawca losy biednego a utalentowanego wieśniaka-poety a następnie w chronologicznym porządku zestawia jego utwory, z których przebiega gorąca miłość Ojczyzny i talent prawdziwie „z Bożej łaski“. Znaczną część dochodu przeznaczono na rzecz autora, który w powiecie tarnobrzeskim wiedział marny żywot, musząc ciężką pracą zarabiać na chleb codzienny dla siebie i rodziny. W Tarnobrzegu zawiązał się komitet celem zakupu kilku morgów ziemi dla utalentowanego wieśniaka-poety.

Kącik humorystyczny

+ Na ulicy.

— Któż to jest ten facet, który ci się kłaniał?
— To jest zaprzysiężony operator magniotków!
— Jakto zaprzysiężony?
— Wczoraj właśnie składał przysięgę manifestacyjną, do której zmusili go jego wierzyiele.

Dziennikarska nieomyślność.

Pan jakiś wchodzi do redakcji jednego z amerykańskich dzienników i chce się widzieć z redaktorem.

— Panie — powiada — dziennik pański zamieścił w ostatnim numerze fałszywą wiadomość!
— Nie może być, mój panie.
— Napisałeś pan, że pan N... był sądzony?
— Nie inaczej.
— Skazany?
— No tak.
— Powieszony?
— I to prawda.
— Nie panie, to nie jest prawda, gdyż to ja jestem panem N.
— Nie może być.
— Tak jest, mam honor to panu powtórzyć i ufam, że pan odwołasz wiadomość.
— Ani myślę, mój panie.
— Jakto, pan nie myślisz tego uczynić, ciekaw jestem jakim prawem?
— Powtarzam, że nie zrobię tego.
— Zaskarżę pana.
— Jak się panu podoba, ale ja nigdy nie odwołuję tego, co raz napisałem. Mogę tylko to zrobić dla pana, iż ogłoszę w dzienniku, że sznuur, na którym pana wieszano, urwał się i pan ocalałeś.

Nadesłane.

ZAWIADOMIENIE

Lecznice moją lekarsko-kosmetyczną zaopatrzyłem w najnowsze przyrządy elektryczne wedle wymogów nauki ostatniej doby.

Usuwać nini: znamiona, brodawki, kurzawki, pieprze, zaczerwienienia, i t p. twory skóry, bezboleśnie i bezkrwawą metodą. Mniejsze twory usuwam radykalnie na jednym posiedzeniu.

Leczę wady cery twarzy, **wypadanie włosów**; zageszczam przerzedzone włosy.

Powiększyłem laboratorium chemiczne do badań kosmetycznych środków, w handlu będących, oraz laboratorium bakteriologiczne w zakresie chorób włosów.

Zamiejscowym udzielam wyjaśnień szczegółowych w kwestyach zabiegów stosowanych w lecznicy — listownie.

Dr. L. LUSTER

specjalista lekarskiej kosmetyki i chorób włosów.

Kraków, Fleryńska 37.

